



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 111

Włocławek, czwartek 16 maja 1946 roku.

Cena 2 złote

Budujemy nasz polski dom

„Po świętach 1-go i 3-go Maja i Rocznicy Zwycięstwa zamykając niejako okres, w którym zageściły się uroczystości państwowe, obecnie mamy dać wyraz niezłomnej woli odbudowy kraju.

Budujemy nasz polski dom. I to jest najważniejsze. Budujemy komunikacje, porty, wieś, ziemię odzyskaną na zachodzie i naszą zniszczoną stolicę. Dziś jest nam lepiej, niż było przed rokiem, za rok będzie lepiej niż jest dzisiaj.

Budujemy nasz kraj wspólnym wysiłkiem. Nie dostaliśmy go w prezencie. Wywalczyliśmy krwią naszą, trudem znojnym. Musimy go uczynić piękniejszym i bogatszym, musimy mieć możliwość swobodnego poruszania się po kraju, musi wieś nasza produkować najwięcej i najlepiej, musi przemysł dać wszystko co jest potrzebne krajowi, musimy twardą nogą stanąć nad Nysą i Odrą, musi stolica nasza przestać być skałecznym miastem wołającym do nieba szkieletami spalonych domów, ale stać się musi znów stolicą wielkiego i niezłomnego narodu.

Jednym ze środków finansowych jakie zostały zmobilizowane na ten cel są wpływy z Premijowej Pożyczki Odbudowy Kraju, wpływy, których wielkość zależy od nas wszystkich.

Każdy grosz zostanie wydatkowany z pożytkiem dla dobra ogólnego, dla dobra całej Polski“.

(Z przemówienia K. Popiela — Prezesa Naczelnego Komitetu na Kongresie PPOK).

Wystawa w centrum życia gospodarczego na Pomorzu

Od kiedy sięgają dzieje Bydgoszczy, stanowiła ona zawsze ośrodek o poważnym znaczeniu gospodarczym w Polsce. Wyjątkowo korzystne położenie w węzłowym punkcie dróg wodnych i lądowych oraz w przejściu z żyznych Kujaw na teren pomorski sprawiło, że od samego początku swego istnienia Bydgoszcz odgrywała doniosłą rolę handlową w stosunku do naszych portów bałtyckich.

Równocześnie z rozkwitem kupiectwa rozwija się wytwórczość w Bydgoszczy, znamionująca się rękodzielnictwem w epoce Jagiellonów i wielkim uprzemysłowieniem w odrodzonej Polsce.

Znaczenie gospodarcze Bydgoszczy znane było w okresie międzywojennym i już wówczas powstała myśl, by ten charakter Bydgoszczy wyupoklić i przedstawić całej Polsce w formie wystawy przemysłowo-rzemieślniczej. Na krótko przed wybuchem wojny ukonstytuował się Komitet, który miał zająć się przygotowaniem wystawy. Termin jej urzędzenia wyznaczony był na rok 1943. Niestety, napad Niemców na Polskę przeszkodził w zrealizowaniu poważnych zamierzeń projektodawców.

W odrodzonej na nowo Polsce gospodarcze znaczenie Bydgoszczy wskutek powstania olbrzymich możliwości w oparciu o ziemię odzyskaną — jeszcze wzrosło. Nic tedy dziwnego, że kiedy przystąpiono do zorganizowania uroczystości 600-lecia miasta Bydgoszczy — myśl urzędzenia wystawy narzuciła się sama przez się. Najważniejsze gałęzie życia gospodarczego — przemysł, rzemiosło i handel — pragną w wystawie bydgoskiej ukazać swą powojenną wydajność i swe możliwości.

Już na pierwszych posiedzeniach Komitetu Obchodu 600-lecia Bydgoszczy utworzono sekcję wystawową z prezesem Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, ob. Godkiem, na czele. W skład

sekcji weszli przedstawiciele zainteresowanych czynników gospodarczych. Utworzono podsekcje: propagandową, artystyczną, szkolnictwa zawodowego, przemysłu, handlu, rzemiosła i kolejnictwa.

Postanowiono, że Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu odbędzie się w czasie od 14 lipca do 1 września br. na terenach, położonych w centrum miasta, wokół trzech budynków szkolnych.

Organizowanie wystawy w rok po odzyskaniu niepodległości jest przedsięwzięciem o wiele trudniejszym, aniżeli w okresie pełnego rozkwitu życia gospodarczego. Pomimo to Pomorska Wystawa w Bydgoszczy pragnie spełnić postawione sobie cele i zadania.

Wystawa ta ma w pierwszym rzędzie wykazać udział przemysłu, rzemiosła i handlu w dziele odbudowy kraju. Zorganizowana w ośrodku, który Niemcy propagowali jako pranie miecki — Pomorska Wystawa ma wykazać, że wbrew tej propagandzie Polacy tu od wieków pracowali i pracują, że polskość tej ziemi została zadokumentowana dziełami rąk robotnika i rzemieślnika, dziełami, które są najlepszym świadectwem prawdy.

Pomorska Wystawa w Bydgoszczy będzie poważnym egzaminem z osiągnięć naszej wytwórczości i zbliży całe społeczeństwo do zagadnień pracy naszego robotnika, rzemieślnika i kupca.

980 stoisk w 19 działach

Organizowana w ramach obchodu 600-lecia m. Bydgoszczy Pomorska Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu zajmie łączny teren 7.800 m² na terenach odkrytych i 2.000 m² wewnątrz budynków.

Teren położony jest w centrum Bydgoszczy i obejmuje trzy gmachy szkolne oraz park Jana Kazimierza i place obok szkół.

Park będzie pięknie urządzony

przez organizacje ogrodnicze i stanie się niejako eksponatem pomorskiego ogrodnictwa. Na terenach odkrytych stanie szereg pawilonów i stoisk krytych.

Centralne wejście na wystawę z Pl. Wolności zostanie ujęte w stylową bramę wejściową, której projekt został wyłoniony w drodze konkursu.

Na terenach wystawowych mieścić się będzie ogółem 980 stoisk, zgrupowanych w 19 działach.

Przewidywane są następujące działy: 1) Samorządy i administracja, 2) Nauka i wychowanie (szkolnictwo), 3) Sztuka, 4) Produkcja rolna, 5) Ogrodnictwo, 6) Spółdzielczość, 7) Wikliniarstwo, 8) Przemysł ceramiczny i cementowy, 9) Przemysł

szklany, 10) Przemysł metalowy, 11) Budownictwo, 12) Przemysł elektrotechniczny, 13) Przemysł spożywczy, 14) Przemysł chemiczny, 15) Przemysł włókienniczy, 16) Przemysł drzewny, 17) Przemysł konfekcyjny, 18) Rzemiosło, 19) Handel.

Zgłoszenia należy kierować do biura Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy, ul. Długa 41.

Ostateczny termin zamknięcia zgłoszeń wyznaczony został na dzień 1 czerwca br.

Należy zaznaczyć, że Komitet Obchodu 600-lecia m. Bydgoszczy przewiduje szereg nagród honorowych i dyplomów dla wyróżnionych stoisk i wyrobów.

Z frontu pożyczki

Pracownicy Starostwa, wydziału powiatowego i powiatowego zarządu drogowego w Brzezinach (woj. łódzkie) na zebraniu po odczytaniu uchwały Zw. Zaw. Prac. Państwowych (przy Urz. Woj. Łódzkim), doceniając ważność subskrypcji PPOK dla odbudowy kraju zniszczonego działaniami wojennymi, jednogłośnie uchwalili subskrybować PPOK według następujących norm. Pracownicy pobierający pobory do 800 zł. — 500 zł. do 1250 zł. — 1000 zł. do 1750 zł. — 1500 zł. do 2250 zł. — 2000 zł. do 3250 zł. — 2500 zł. oraz do 4250 zł. — 4000 zł. w pięciu ratach miesięcznych, poczynając od 1 maja rb.

Podobne uchwały powzięli pracownicy Powiatowego Zarządu Drogowego w Radomsku, Pracownicy Zarządu Miejskiego w Ozorkowie zgrupowani w Związku Zawodowym Pracowników Samorządu Terytorialnego, pracownicy Starostwa powiatowego w Skierniewicach, Starostwa powiatowego w Końskich, Starostwa w Łowiczu, którzy równocześnie apelowali do wszystkich sekcji koła Zw. Zaw. Prac. Państwowych w Łowiczu, aby na wzór sekcji starsościńskiej powzięły analogiczne uchwały. Dalsze telegramy listy donoszą o podobnych uchwałach pracowników Starostwa powiatowego łódzkiego, powiatowego Związku Samorządowego powiatu łódzkiego, pracowników Zarządu Gminnego Babice w Kazimierzu, pow. łódzkiego, Starostwa powiatowego piotrkowskiego, Starostwa powiatowego w Rawie-Mazowieckiej, pracowników wydziału powiatowego w Radomsku, członków miejscowego oddziału Zw. Zaw. Prac. Samorządu Terytorialnego, wreszcie pracowników Starostwa w Sieradzu. Codziennie napływają nowe wiadomości, świadczące o pełnym powagi i należytego zrozumienia ustosunkowania się ogółu pracowniczego do subskrypcji.

Pamiętaj o obowiązku! Dzisiaj masz zostać subskrybentem Premijowej Pożyczki Odbudowy Kraju!

Nowe propozycje amerykańskie

PARYŻ. (Obsł. wł.). W dniu dzisiejszym odbędzie się przedpołudniem nieformalne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych na którym ma być omawiana sprawa Zagłębia Ruhry oraz Nadrenii, sprawa bezpośredniego ruchu towarowego i osobowego między wszystkimi strefami okupacyjnymi oraz sprawa zawarcia umowy między państwami sojusznymi w przedmiocie kontroli nad całkowitym rozbrojeniem Niemiec.

Po południu odbędzie się ponowne zebranie na którym zostaną przedyskutowane nowe propozycje amerykańskie. Są one zawarte w czterech punktach:

1) Konferencja ministrów zostanie odroczone do 15 czerwca r. aby dać możliwość wszystkim ministrom ponownego rozpatrzenia wszystkich spraw dotąd niezalatwionych;

2) Konferencja pokojowa winna być zwołana na dzień 1 lub 15 lipca r. b.;

3) Wobec nieosiągnięcia całkowitego porozumienia w sprawie traktatu z Włochami przeprowadzić bezwzględną rewizję traktatu o zawieszeniu broni;

4) Postawić na porządku dziennym konferencji ministrów w dniu 15 czerwca r. b. sprawę traktatu pokojowego z Austrią.

Wszystkie dotychczas niezalatwo-

ne sprawy jak ustalenie granicy jugosłowiańsko-włoskiej oraz sprawę b. kolonii włoskich przekazać komisji zastępców ministrów.

Minister Mołotow oświadczył, że ZSRR skłonna jest do ewakuowania wojsk radzieckich z Bułgarii zaznaczając że jednocześnie powinna nastąpić ewakuacja wojsk alianckich z Włoch.

W odpowiedzi na powyższe oświadczenie minister Bevin zaznaczył, że już na konferencji ministrów w Londynie zapadła uchwała o wycofaniu wszystkich wojsk z terenów poszczególnych państw i dlatego w zasadzie nie sprzeciwia się projektowi ministra Mołotowa.

Minister Byrnes oświadczył, że zatwierdzenie sprawy traktatu z Austrią przyspieszy ewakuację wojsk z innych terenów i wzmocni więzy przyjaźni między państwami sojusznymi.

Arogancka odpowiedź

MADRYT. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym gen. Franco wygłosił przemówienie w którym oświadczył, że neutralność Hiszpanii w okresie wojny uratowała W. Brytanię od zagłady. Następnie zwrócił się z ostrzeżeniem do wszystkich narodów i prze-

strzega je przed wtrącaniem się w wewnętrzne sprawy Hiszpanii. W zakończeniu gen. Franco arogancko oświadczył, że te państwa które zerwały stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią są państwami awanturniczymi.

Interwencja w Hiszpanii

LONDYN. (Obsł. wł.). Rząd angielski oraz St. Zjednoczone za pośrednictwem swych ambasadorów zażądali od gen. Franco natychmiastowego wydania wszystkich hitlerowców ukrywających się w Hiszpanii. Rządy te przedstawiły listę z nazwiskami 2000 hitlerowców. Jednocześnie w notach wyrażono z naciskiem fakt, że

postępowanie rządu gen. Franco nie może wywołać zadowolenia w krajach sprzymierzonych.

Amerykańskie roszczenia

LONDYN. (SAP). Radio Moskwa nadało we wtorek, że mieszkańcy Islandii uważają roszczenia amerykańskie do baz wojskowych w Islandii za wdzieranie się w dziedzinę ich niezależności. Ociąganie się Amerykanów z wycofaniem się z Islandii spotyka się w państwach północnych ze zdziwieniem i podrażnieniem.

Dywerysja niemiecka

OLSZTYN. (ZAP). W tych dniach w rejonie Czerwonki miała miejsce katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Powodem katastrofy był wybuch umieszczonej pod torem miny, który spowodował wykolejenie pociągu i przerwę w ruchu na okres paru godzin. Za pociągiem towarowym podążał pociąg osobowy, który jednakowoż w poję zatrzymano.

Wszelkie dane wskazują, że sprawcami zaminowania toru są dywersanci niemieccy. Władze bezpieczeństwa publicznego prowadzą energiczne śledztwo.

Zjazd PPS-owców uczestników walki z Niemcami

WARSZAWA. (SAP). W dniach 16 i 17 czerwca br. Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej urządza w Warszawie Walny Zjazd pepesowców, uczestników walki z Niemcami.

Udział w zjeździe winni wziąć wszyscy członkowie PPS, którzy występowali z bronią w rękę przeciwko okupantowi, bądź też pracując w propagandzie i technice podziemnej czynnie współdziałali z niepodległościowym ruchem zbrojnym; członko-

wie innych socjalistycznych podziemnych organizacji wojskowych, którzy obecnie znajdują się w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej; pepesowcy, członkowie polskich formacji wojskowych zagranicą w okresie wojny z Niemcami (I Armii Polskiej w ZSRR, Armii Polskiej na Zachodzie, Francuskich, Jugosłowiańskich, Czeskich Ruchów Oporu); członkowie organizacji wojskowej podziemnej na terenie Oświęcimia i Mauthausen.

2-godzinna bitwa z bandytami

KATOWICE. (SAP). W pościgu za grupą bandytów, która grasowała na terenie powiatu żywieckiego, dokonywując szeregu rabunków, pluton M. O. i U. B. wpadł na trop przestępców uciekających w kierunku Baraniej Góry. Bandytów osaczono w lesie na stokach Baraniej Góry. Próbowali oni bronić się, korzystając z trudne-

go, lesistego terenu. Wywiązała się obustronna strzelanina, trwająca około 2 godzin.

W rezultacie 20 bandytów zostało rannych. Ogółem ujęto 8 członków bandy. W ręce milicji wpadła broń i amunicja, w którą przestępcy byli dobrze zaopatrzeni.

Hitlerowcy w partiach niemieckich

HANOWER. (ZAP). Partia socjaldemokratyczna ogłosiła, że członkowie b. NSDAP, mający poniżej 30 lat życia, mogą wstąpić do SPD, o ile 2 członków partii socjaldemokratycznej za nich poręczy. Od chwili bowiem powstania partii hitlerowskiej młodzież niemiecka była poddana takiej propagandzie, że wszelkie krytyczne ustosunkowanie się do hitlerowców było prawie niemożliwością. Wszystkim więc tym Niemcom otwiera się drzwi do partii politycznych.

25 tysięcy SS-ów na wolności

MONACHIUM. (ZAP). Według komunikatu amerykańskich władz wojskowych zwolniono w ubiegłym tygodniu z niewoli 25.000 członków SS w stopniu poniżej „scharführera“.

Transporty żywnościowe są rabowane

LONDYN. (ZAP). Sytuacja żywnościowa w Niemczech pogarsza się z każdym dniem. Jak donoszą komunikaty, bandy uzbrojonych osób cywilnych dokonywują napadów na osobne osady wiejskie, rabując artykuły żywnościowe.

W Zagłębiu Ruhry koleje i samochody przeładowane są tłumami ludzi, udających się na poszukiwanie żywności; przeważają oczywiście kobiety.

Zdarzają się również wypadki napadów na transporty żywności i tak w Essen około stu osób, oskarżonych o kradzież żywności, oczekuje na sąd.

W Duisburgu doszło w poniedziałek do nowych aktów zorganizowanego rabunku transportów żywności. Tłum rozbił wagony i skradł 35 worków ziemniaków; policja aresztowała 14 osób.

Nota Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON. (Obsł. wł.). Rząd St. Zjednoczonych skierował do rządu w Jugosławii notę w której ponownie żąda zbadania w procesie Michajłowicza 20 lotników amerykańskich, którym swego czasu Michajło-

wicz uratował życie. Zeznanie tych lotników ma pierwszorzędne znaczenie dla całego przebiegu sprawy i zdaniem St. Zjednoczonych lotnicy ci jako świadkowie powinni być przesłuchani.

MOTOR MIESIĘCZNIK

Stolica w dniu Święta Zwycięstwa

W dniu Święta Zwycięstwa Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i PW zorganizował imprezy sportowe.

W obecności premiera Osóbki-Morawskiego, ministra komunikacji inż. Rabanowskiego, wiceministra Ministerstwa Obrony Narodowej gen. Spychalskiego, wiceministra Komunikacji Olewińskiego, przedstawicieli władz Armii Radzieckiej, członków Rządu Jedności Narodowej i korpusu dyplomatycznego oraz przeszło 20 tysięcy widzów nasza olimpijska zawodniczka Maria Kwaśniewska wciągnęła przy dźwiękach hymnu narodowego flagę narodową na maszt.

Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie sportu omówił inż. Kuchar, dyrektor Państwowego Urzędu WF i PW.

Poczym nastąpił pokaz gry w szczy

W skrócie

Słynny amerykański tenisista Donald Budge, będący zawodowcem zamierzającym ze swoją grupą zawodową Riggssem i van Hornem rozegrać objazd po Południowej Afryce, Egipcie, Francji i Anglii. Prawdopodobnie zostanie jeszcze dobrany czwarty uczestnik tej grupy. Podkreślić należy, że grupa ta jest grupą najsilniejszych tenisistów w obecnym okresie, przy czym najlepszym z nich jest obecnie Riggs.

W międzymiastowych zawodach piłkarskich Wiedeń zwyciężył Bratysławę w stosunku 3:0.

Mecz tenisowy Poznań—Bydgoszcz zakończył się wynikiem 8:3 dla Poznania. W barwach Bydgoszczy wystąpiła Jędrzejowska wykazując, że klasa jej gry jest nadal równie wysoka jak przed wojną.

Międzypaństwowy mecz piłki nożnej Jugosławia — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem Jugosławii w stosunku 2:0. Czesi grali chaotycznie. Jugosłowianie natomiast wykazali się szybkością gry, ostrymi strzałami i dobrą kombinacją gry zespołowej.

piorniaka między RKS „Skra“ i AZS Warszawa z wynikiem 2:2.

Skolei odbyła się wspaniała defilada. Za olimpijczykami szły organizacje młodzieży, kluby robotnicze „Marzymont“, „Sarmata“, „Elektryczność“, „Skra“, WKS „Legia“, MKS „Syrena“ i inne. Szły poszczególne sekcje, i liczne zastępy zawodników.

Po defiladzie na stadionie ukazała się sztafeta kolarska kolejarzy z Gubina nad Nysą z urną napełnioną wodą z Nysy.

Następnie odbyły się zawody lekkoatletyczne i wyścig kolarski, na zakończenie zaś mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej o puchar prezydenta KRN ob. Bieruta.

Wygrała drużyna wojskowych w stosunku 4:1.

Mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza klasy A pomiędzy „Orłętami“ z Aleksandrowa Kujawskiego a gruciołką „Wisła“ zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

Mecz bokserski pomiędzy Maratonem toruńskim a „Geyerem“ z Łodzi zakończył się zwycięstwem Maratonu w stosunku 11:5.

Prezydium Polskiego Związku Tenisowego podało do wiadomości, że Komisja Weryfikacyjna rozpatrzywszy powtórnie sprawę tenisisty Walen tego Bratka uznała go winnym, że w lipcu roku 1940 wziął udział w turnieju we Wrocławiu a w lipcu 1942 w Katowicach oraz że uchybił godności sportowca Polaka i wymierzyła mu karę zawieszania na przeciąg 1 roku od 1 czerwca 1945. Jako reprezentant Polski nie ma on prawa brać udziału w rozgrywkach do końca 1947 roku. Od wszelkich dalszych zarzutów obwinionego uniewinniono.

W Poznaniu rozpoczął się kurs żeglarski. Kurs obejmuje stronę teoretyczną i praktyczną i odbywa się na jeziorze Kiekrzu.

Za występowanie w barwach klubów niemieckich w czasie okupacji zdyskwalifikowano dożywotnio: znanego szermierza Sobka i piłkarza „Polonii“ Kulę.

W rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa Francja wygrała w pier-

wszym dniu w stosunku 2:0. Ostatni wynik meczu 5:0 na korzyść Francji. Inne wyniki strefy tej: Belgia—Monaco w pierwszym dniu 1:0. Mecz Jugosławia — Egipt został odroczone o tydzień.

Włocławek — Chojnice 7:0

W ubiegłą niedzielę, dnia 12 b. m. w mieście naszym rozegrano spotkanie piłkarskie pomiędzy ZKK Chojnice a ZKK Włocławek. Poziom zawo-

dów nie zadowolili 4 tysięcy widzów, którzy zgromadzili się na stadionie. Wynik 7:0 dla Włocławka.

Znieście okupację, a będziemy demokracją!

LIPSK. (ZAP). Z okazji Targów Lipskich odbył się meeting polityczny, zorganizowany przez partię bloku demokratycznego, socjalistyczną partię jedności Niemiec, chrześcijańską demokrację i liberalną demokrację. Przemówienia mówców nacechowane były całkowitą zgodnością, że: Niemcy muszą stanowić niepodzielny i jednolity organizm gospodarczy i państwowy: „Niemcy umrą i zginą, jeśli nie będzie jedności gospodarczej. — „Nikt, kto w naszym kraju pracuje, nie może zaprzeczyć tęsknocie całego narodu do jedności.

„Jedność gospodarcza i jedność kulturalna — poprzez granice okupacyjne i granice krajów jest naszym celem“.

„Dajcie nam prawdziwą demokrację, im prędzej nam ją dacie, tym pewniejsze jest, że nie będzie w Niemczech dyktatury.

„Chcemy Niemcy na nowo wychować w interesie całego świata. Tak, jak kąpiel nóg nie jest kąpielą, tak i demokracja nam dawana, jest demokracją karłowatą“.

Zagłębie Ruhry, Nadrenia i Saara muszą pozostać w obrębie Rzeszy: „Największą troską napawa Niemcy kwestia wschodnich i zachodnich granic „Rzeszy“. Niech sprzymierzeni przy rozpatrywaniu tych spraw uwzględnią słuszne (!) interesy polityczne i gospodarcze Niemiec, jeśli istotnie zależy im na zbudowaniu demokratycznych Niemiec i zorganizowaniu pokoju świata“.

„Jedno jest pewne — wszystko, co Niemców łączy, jest o wiele silniej-

sze od tego, co ich dzieli“.

Dla utrwalenia demokracji w Niemczech rzeczą konieczną jest jak najszybsze zniesienie okupacji.

„Uchwały powzięte przez zwycięzców w Poczdamie, gwarantują Niemcom jedność gospodarczą i polityczną“.

„Zapewniono nam jedność gospodarczą Niemiec i zapewniono nam rząd centralny. Czekamy na spełnienie obietnic. Jesteśmy gotowi władzę centralną wziąć w swoje ręce“.

„Rozbijanie Niemiec na poszczególne państewka jest sprzeczne z postanowieniami poczdamskimi, a Niemcy wierzą, że państwa okupacyjne dotrzymają swoich zobowiązań“.

„Im dłużej trwać będzie okupacja, tym dłużej trwać będzie demokracja Niemiec“.

Coraz jaśniej i wyraźniej konkretyzuje się polityka dzisiejszych przywódców niemieckich. Za wychowanie narodu w duchu demokratycznym, za zerwanie z hitlerowską przeszłością — żąda się zapłaty.

Czy nastąpi ewakuacja Pacyfiku?

WASZYNGTON. (Obsł. wł.). W dniu dzisiejszym wyleciał do Londynu osobisty wysłannik prezydenta Trumana który ma omówić sprawę wycofania wojsk angielskich z Pacyfiku oraz kwestię repatriacji japończyków.

Moja „zemsta“

Padłem ofiarą „straszliwej intrygi“, a właściwie łańcucha intryg spowodowanych skromnością.

Oto w rozmowie na temat przygotowań przedstawienia „Zemsta“ dowiedziałem się, od prof. Gniazdowskiego, że wszyscy wszystko robili, że duszą wszystkiego był prof. Woźnicki.

W chwilę potem dowiedziałem się od telefonującego do mnie prof. Woźnickiego, że duszą wszystkiego był właśnie prof. Gniazdowski.

Niepewnie się czując w dziedzinie wędrówki tej duszy, która tak szybko ucieleśniała się w dwóch postaciach, postanowiłem dokonać „zemsty“.

Moją „zemstą“ niech będzie odsłonięcie kulisy tej całej intrygi, której ma imię trud wielki i praca pełna poświęcenia, piękny wysiłek zbiorowy wielu, wielu ludzi kierowanych chęcią dania publiczności wrocławskiej czegoś, co stałoby na należytym poziomie.

To co ujrzeliśmy w teatrze — to wynik tych dokonań godnych prawdziwego uznania, ale przecież to wszyst-

ko zostało poprzedzone długim pasmem dni wypełnionych pracą mrówczą tym trudniejszą, że nie zamiedrywano i codziennych obowiązków, związanych z nauką.

Dobrze jest usiąść w mniej lub bardziej wygodnym krześle i spojrzeć na mille widowisko, ale stokród milej otrzeć pot z czoła po wielu, wielu tygodniach żmudnych wysiłków i powiedzieć sobie, że cel zamierzony został osiągnięty, że się robiło to wszystko nie dla wyróżnienia się jakiegos, bo przecież ilu z Was, mili pracowników, pozostało za kulisami właściwej sceny.

A jednak myślimy o Was, myślimy tak samo jak i o grających, którzy uwypuklili wspólny wysiłek, zewnętrznie i dodał mu blasku.

W krótkim artykule nie sposób prosto wymienić wszystkich, nie sposób omówić ich zasługi, bo przerosłoby to możliwości naszego pisma. Niewątpliwie opuszczę niejedno nazwisko. Dlatego, pragnęlibyśmy podziękować wszystkim. I tym którzy stworzyli pod-

stawy tej imprezy, i tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do jej zrealizowania.

Już przed kilku miesiącami wróble na dachach kujawskich świergotały nam, że coś się tam robi. Dochodziły nas słuchy że p. Personowa dokłada wielu starań, by ułatwić przygotowanie imprezy, że w wielkiej auli w GZK wre gorączkowa praca, niekiedy po dziesięć godzin na dobę. Ze dyr. Sobczak ułatwia tę pracę na każdym kroku.

Wiemy jak owocna była praca niezmiordowanego i zawsze troskliwego ucznia J. Nowowiejskiego. Podpatrzono i wysiłki uczniów: Osterloff, Chabasińskiego, Kaoprzaka, Rembielińskiego, Woszczyńskiego, Talarka którzy malowali dekoracje i innych.

Szeptano o tym poełchu, nie chcąc psuć skupienia, i... nieco z niedowierzaniem.

Zawiedli się sceptycy, zawiedli się z radością i pierwsi bili oklaski, które zgodnym rytmem szły ku wszystkim realizatorom przedstawienia.

Powiedziano nam również (kto, nie powiem), że gdziekolwiek zwrócono

się do społeczeństwa o pomoc, tam spotykano zrozumienie a nigdzie nie odmówiono. Przecież w dzień generalnej próby zabrakło żarówek. Wówczas to Elektrownia Miejska oddała do dyspozycji te tak niezbędne przedmioty.

A potem ten chór i opracowanie muzyczne pod kierunkiem prof. Kowalewskiego.

Pamiętamy również o suflerkach, których nie mogliśmy dosłyszeć. (Wia domo, któż jak nie uczeń celuje w podpowiadaniu) i o wszystkich ludźkach „dobrej woli“ jak to zaznaczono w programach.

Kolega mój, Redaktor Turczynowicz i ja szliśmy na przedstawienie chętnie, ale i my mieliśmy w duszy pewną dozę sceptycyzmu.

Za to, że ten sceptycyzm w duszach naszych znikł, że przeżyliśmy chwilę naprawdę miłą, za wysiłek — wierząc, że wspólnymi siłami grono to potrafi pokonać wszystko, postanowiliśmy stworzyć jeszcze jedną przeszkodę — ten artykuł.

I to jest właśnie moja „zemsta“, a zarazem nasze uznanie. Andrzej Gryf

Kronika

DZIURY APTEK: Dzisiaj Pl. Dąbrowskiego W TEATRZE Ziemi Kujawskiej Dzisiaj o godz. 20-ej „ZEMSTA“	Dzisiaj Czwartek 16 MAJA Jana N.	Kalendarzyk słowiański Trzebomysła Słońce: wschód o godzinie 4.41 zachód o godzinie 19.25
---	--	---

W lusterku

Bez reszty

Przydziały śledzi w sklepach wydają, cena jest znana — na kartki w maju; niektórzy jednak złotych dwadzieścia biorą nie myśląc nawet o reszcie.

Tak, to się zdarza i różnie bywa, ale się pytam, czy to uczciwe?... Są ceny wolne, są ceny sztywne, lecz te okragłe ceny są dziwne!

Agapit.

Osobiste. W kościele par. św. Jana pobłogosławiony został związek małżeński między ob. Ryszardem Rogiewiczem, kierownikiem Olejarni włocławskiej i ob. Krystyną Greinertówną. Podczas ślubu śpiewała młodej parze „Lutnia“ włocławska, oraz ob. Stanisław Kowalski, artysta opery warszawskiej.

Pierwszy dzień subskrypcji. W pierwszym dniu otwarcia subskrypcji premiejowej pożyczki odbudowy kraju t.j. w dniu 14 maja br. do placówki subskrypcyjnej Banku Spółdzielczego „Społem“, oddział we Włocławku, jedenastu subskrybentów (spółdzielni) wniosło sumę 487 tysięcy złotych, z czego do Kasy Banku wpłynęło 299.500 zł.

Bank „Społem“ przyjmuje subskrypcję premiejowej pożyczki odbudowy kraju przez cały dzień bez przerwy od 8 do 17-ej włącznie do dnia 18 maja br.

Po tym terminie do dnia 31 maja br. subskrybenci będą przyjmowani tylko w urzędowych godzinach Kasy.

W skład prezydium Pożyczkowej Komisji spółdzielczej weszli ob. ob. H. Góralski — prezes Rady Oddz. Zw. Rew. i Zw. Gospodarczego „Społem“, L. Kordylla — dyr. Banku „Społem“ — Włocławek, I. Leszczyński — dyr. Pow. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej Samopomocy Chłopskiej i A. Lapiński — sekr. Inst. Zw. Rew. Spółdz. RP.

Zmiany osobowe w Duchowieństwie. Mianowani: ks. Piotr Tomaszewski — zastępcą Ojca Duchownego w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku i prefektem Państwowego Gimnazjum w Włocławku; ks. Tadeusz Guzenda, profesor Seminarium Duchownego we Włocławku — wicekustoszem Bazyliki Katedralnej we Włocławku;

ks. Henryk Suliński, magister prawa, administrator parafii Lubanie — obrońcą węża małżeńskiego przy Sądzie Biskupim we Włocławku;

ks. Kazimierz Knażek — wikariuszem parafii św. Jana we Włocławku.

Powrócili z zagranicy: ks. dr Stefan Biskupski, profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, ks. dr Leon Andrzejewski, prof. tegoż Seminarium, ks. dr Franciszek Korszyński, rektor Seminarium oraz trzech młodzi kapłani: ks. Olczyk, ks. Świniarski i ks. Sarnik, zabrani do obozu niemieckiego w początkach wojny.

Ruch pocztowy. We Włocławku i w powiecie w m-cu kwietniu rb. nadano: przesyłek listowych — 129.191; kartek pocztowych — 14.324, druków — 2.804, papierów handlowych — 280, próbek towarowych — 120, wolnych od opłat — 2.018, czasopism — 59.019, paczek — 2.711, przekazów pocztowych i telegraficznych — 2.907, PKO. — 1.396. Jednocześnie przyjęto rozmów telefonicznych międzymiastowych — 16.172 i nadano telegramów — 1.934.

Kara śmierci. Niemiec Erich Maron został skazany przez Sąd Specjalny w Toruniu na sesji wyjazdowej we Włocławku na karę śmierci przez powieszenie.

Maron jako komendant sztafety ochronnych narodowo-socjalistycznej partii brał czynny udział w przesładowaniu Polaków, aresztowaniu, łapaniach i wysiedlaniu oraz wspólnie z gestapo przeprowadzał rewizje w polskich domach.

Z życia RTPD we Włocławku. Zarząd Oddziału Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci we Włocławku zawiadamia, że Zarząd Główny RTPD w Warszawie organizuje z dniem 20 bm. kurs dla pracowników kolonijnych.

Kandydaci (tki) na kurs winni mieć ukończone gimnazjum ogólnokształcące lub równorzędna szkołę zawodową. W wyjątkowych wypadkach, jeśli kandydat (tka) odznacza się zdolnościami organizacyjnymi i wychowawczymi uwzględnione będzie niższe wykształcenie.

Blizszych informacji udziela Oddział RTPD we Włocławku, ul. Słowackiego 4a.

Potrzebne pielęgniarki. W związku z wysiedleniem z Polski pielęgniarek — Niemek — zachodzi potrzeba obsadzenia 30 stanowisk przez pielęgniarki dyplomowane, ewentualnie niedyplomowane — Polki w szpitalu epidemicznym we Wrocławiu. Sprawa pilna. Reflektantki zechcą zgłaszać się z dokumentami do Ministerstwa Zdrowia (Departament Organizacji Administracji Służby Zdrowia), gdzie zostaną poinformowane o warunkach pracy i przejazdu.

Uprawa warzyw nakazem chwili. Palącym zagadnieniem staje się sprawa uprawy warzyw w ośrodkach miejskich i przemysłowych. W roku ubiegłym produkcja warzyw w Polsce pokryła zaledwie w 30 procentach zapotrzebowanie. To samo powtórzyć się może w bieżącym roku, jeżeli nie przystąpimy energicznie i niezwłocznie do ich uprawy, wykorzystując na ten cel wszelkie polećka, grządki, bazyliki, ogródki, nieużytki i odłogi. Każdy metr kwadratowy obsiany, czy zasadzony wynagrodzi nam sownie trudy i niewielkie koszty nasion, czy rozsady.

Wieczór artystyczny w Liceum i Gimn. im. Marii Konopnickiej. Dnia 18 i 19 o godz. 17 w auli Liceum i Gimnazjum im. Marii Konopnickiej we Włocławku odbędzie się Wieczór Artystyczny z udziałem red. Czesława Andrzejkiewicza (własne poezje), ob. Pawłowskiego (klarnet), chóru szkolnego, deklamatorek i tańca uczeń gimn. im. Marii Konopnickiej.

Ciekawym punktem programu będzie dramatyzacja utworu K. Ujejskiego „Maraton“ w kostiumach.

Przedsprzedaż biletów u członków Zarządu Koła Rodziców Liceum i Gimnazjum im. Marii Konopnickiej.

Odpowiedzi redakcji:

Strzech J. — Uprzejmie prosimy o łaskawe podanie całkowitego imienia i adresu. Bez tych danych nie możemy artykułu umieścić.

Prenumeratorka: — Każda wzmianka umieszczona w prasie musi być dla wiadomości redakcji podpisana pełnym imieniem i nazwiskiem oraz winna być podany adres korespondenta. W przeciwnym razie artykułu umieścić nie możemy.

NADESLANE.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie mego listu na łamach „Gazety Kujawskiej“.

Życie nasze jak ogień łańcucha nie jest czymś oderwanym ani osobnym, lecz wiąże się z przeszłością, po której dziedziczymy owoce trudu, myśli i uczuć naszych poprzedników — i z przyszłością, która ma przejąć i uszanować wyniki naszych doczesnych zmagania. Świadomość tej więzi między pokoleniami jest jedną z głównych podwalin kultury, ona leży u podstaw każdej twórczej pracy, ona umacnia nasze uczucia narodowe. Wszyscy odczuwamy jako głęboką prawdę słowa poety, który mówi, że „grób proroka, mędrca, bohatera nowych pokoleń staje się kołyską“.

Choć najcenniejszą spuścizną pomarłych Zmarłych jest to, w czym wyraziła się ich myśl i uczucie, a więc wartości z dziedziny ducha, tym niemniej dla każdego osieroconego serca droga jest każda związana z nim pamiątka, a najdroższym skarbem są szczątki ich ciał oddane ziemi.

Ten kult zmarłych w formie uszanowania ich szczątków związany jest z chrześcijaństwem od zarania jego dziejów. Groby męczenników w katakumbach rzymskich są ołtarzami, u stóp których modlą się rzesze pierwszych wyznawców Chrystusa, czerpią z nich moc i wiarę.

Cmentarze na całej polskiej ziemi otoczone są oddawna opieką, obyczaj i prawo zabezpieczyły je dostatecznie przed profanacją.

Dopiero barbarzyństwo niemieckie pokazało nam, jak daleko może sięgać zdziczenie. Ręce zbrodniarzy nie zawahały się przed sponiewieraniem martwego ciała człowieka, oddanego w ich moc. Wiemy, aż nadto dobrze, wiemy, że ich pomysłowość w torturowaniu żywych nie ustępowała ohydzie profanacji i znęcania się nad ciałami zabitych i zamęczonych.

Zdawałoby się, że ten potworny koszmarny winien zniknąć z naszego życia jednocześnie z ustaniem okupacji niemieckiej. A jednak dochodzą przejmujące grozą wiadomości o profanacji cmentarzy warszawskich,

gdzie zbrodniarze szukając łupu dopełniają dzieła zniszczenia.

O tak daleko posuniętym zdziczeniu milczy historia.

Bierność wobec takich zbrodni jest winą, która obciąża społeczeństwo. Nie wolno tylko potępiać, trzeba przeciwdziałać.

Należy sobie uświadomić, że przestępstwo istnieje tam, gdzie znajduje dla siebie odpowiedni grunt i warunki. Od nas zależy tak zorganizować bezpieczeństwo cmentarzy, by nie mogły się stać widowiskiem zgorznięcia i rozboju.

Nie jest w naszej mocy bezpośrednio wpłynąć na zmianę stosunków w innych miastach, możemy jednak zaopiekować się cmentarzem włocławskim, zapewnić mu bezpieczeństwo, ukrocić kradzieże, które w roku ubiegłym były prawdziwą plagą.

Grono ludzi dobrej woli podjęło już w tym kierunku w porozumieniu z Zarządem Cmentarza. Cmentarz jest uporządkowany, w najbliższym czasie zostanie zamurowana zniszczona przez Niemców część parkanu, z której korzystają rabusie grobów.

Wszystki te znajdują niewątpliwie zrozumienie w naszym społeczeństwie, które da wyraz swemu zainteresowaniu tą sprawą przez współdziałanie w kierunku podniesienia estetycznego wyglądu cmentarza i surowego tępienia wszelkich objawów kradzieży, a przede wszystkim utrzymania nastroju ciszy i powagi, należnego miejscu wiecznego spoczynku.

M.

FABRYKA BARAKÓW
i Mechaniczna Obróbka Drzewa
w Włocławku, Al. Szopna 66, tel. 13-20
wykonuje:
wszelkie roboty „chodzące w zakres stolarki i obróbki drzewa z własnego i powierzonych materiału.
Budowa baraków
mieszkalnych i gospodarczych
terminowe wykonanie.
Ceny ściśle kalkulacyjne

POLECAMY
Podręczniki Prawnicze:
Kodeks karny i prawo o wykroczeniach z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego J. Nisenson i M. Siewierskiego „zł. 500.—
Kodeks postępowania karnego „ 100.—
Kodeks karny i prawo o wykroczeniach (form. kieszonk.) „ 70.—
KSIĘGARNIA POWSZECHNA
Włocławek, ul. Brzeska 4.

Ogłoszenia drobne

TANIO I SMACZNIE zjesz i kupisz w nowo-otwartej Pasztecziarni „POD KWIATKIEM“
Przedmiejska 20, M. Kotarska.

TOKARZY przyuczonych na proste roboty zatrudnią Włocławskie Młotownie. Kapitulna 4.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację pracy Nr. 10140 na nazwisko: Konstanty Baliński, Włocławek, Chłodna 10.

Czytajcie
Gazetę Kujawską

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E-12352 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26.

Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10-12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów niewracza się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.